



TYGODNIK DĘBIEC



NR 15 (1625)

GAZETKA PARAFII ŚWIĘTEJ TRÓJCY W POZNANIU

12.04.2026

Michał Anioł i jego dzieło

Całe życie trawiła Go zazdrość, zresztą nie tylko ona. Jak podają historyczne źródła, był człowiekiem konfliktowym, a nawet aroganckim. Jeśli wierzyć niektórym podaniom, spluwał tuż pod nogi Leonarda da Vinci, gdy drogi tych dwóch największych arcy mistrzów nieopacznie skrzyżowały się w renesansowej Florencji. Trudno powiedzieć, dlaczego tak się zachowywał. Może ta antypatia, niechęć wynikała z kompleksów – Leonardo był wysokim, przystojnym mężczyzną o bardzo szlachetnej powierzchowności i stoickim sposobie bycia. Natomiast Michelangelo di Lodovico Buonarroti Simoni nie wzbudzał swoim wyglądem i postępowaniem zachwytu, mimo bardzo dobrego pochodzenia: jego ojciec był podestą, czyli najwyższym urzędnikiem miejskim o uprawnieniach sądowniczych i wojskowych. Leonardo podobał się płci pięknej, w przeciwieństwie do Michała Anioła, któremu złamany nos nie dodawał atrakcyjności. Leonardo lubił towarzystwo, zwłaszcza dworskie, Buonarroti przeciwnie – całe życie cenił sobie samotność; może z musu, pewnie z charakteru. Usprawiedliwieniem trudnego usposobienia Michała Anioła wydaje się też być jego poranione dzieciństwo: od urodzenia wychowywany był przez mamkę, nota bene żonę kamieniarza, bardzo wczesnie stracił matkę, a zaraz potem „nabył” macochę. Z drugiej strony, Leonardo też nie miał dobrych relacji rodzinnych. Jeden Bóg wie, czemu w epoce odrodzenia pod jednym tokańskim niebem przyszło żyć tak bardzo różniącym się od siebie geniuszom, choć ta równoległa egzystencja nie trwała długo, gdyż autor „Ostatniej Wieczerzy” był starszy od twórcy „Piety” o prawie ćwierć wieku. Kiedy Leonardo przeniósł się w zaświaty, jego zawistnik cieszył się jeszcze życiem przez następne 45 lat.

Maestrii Michała Anioła towarzyszyła niezwykła pracowitość. Można powiedzieć, iż twórczość artystyczna wypełniła całe jego jestestwo. Osobiście jeździł w Apeniny, aby wybierać najlepsze marmury karraryjskie do dzieł, które z szaloną pasją wykuwał. Gdy malował, nie liczyło się nic dokoła. Pracował sam, bez uczniów, ewentualnie ze znikomą liczbą pomocników. A ponieważ zamówień miał bez liku, niektórych swoich prac nie kończył. Kiedy któreś z dzieł uznał za niedoskonałe, wpadał w gniew i potrafił je zniszczyć, nawet w ostatniej fazie tworzenia. Taki był i takiego wykonawcę tolerowali wszyscy mecenas, protektorzy w osobach papieży, książąt, możnowładców.

Urodzony w 1475 roku Michelangelo Buonarroti przeszedł do historii wszechczasów jako wybitny malarz, architekt, poeta, ale nade wszystko – rzeźbiarz. Ojciec jego, Lodovico, mimo iż wymarzył sobie humanistyczne wykształcenie potomka, na skutek porzucenia szkoły przez syna, oddał go w końcu do pracowni braci Ghirlandaio, aby zgłębił u nich arkana sztuki malarskiej. Jednak na tym etapie życia nie praca z pędzlem w dłoni interesowała młodzieńca.

☞ cd. str. 2

Słowo na niedzielę

Dz 2, 42-47;
1 P 1, 3-9; J 20, 19-31

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa. On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei: do dziedzictwa niezniszczalnego i niepokalanego, i niewidnącego, które jest zachowane dla was w niebie. Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego objawić się w czasie ostatecznym. Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejszą od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; my w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszyście się radością nienymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary – zbawienie dusz.

Uczniowie trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.

Bojaźń ogarniała każdego, gdyż apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby.

Codziennie trwali jedynomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.



Czytania na najbliższy tydzień

Poniedziałek 13.04 Dz 4, 23-31; J 3, 1-8	Czwartek 16.04 Dz 5, 27-33; J 3, 31-36
Wtorek 14.04 Dz 4, 32-37; J 3, 7b-15	Piątek 17.04 Dz 5, 34-42; J 6, 1-15
Środa 15.04 Dz 5, 17-26; J 3, 16-21	Sobota 18.04 Dz 6, 1-7; J 6, 16-21

Wkrótce drzwi do rzeźbiarskiej kariery uchylił mu Lorenzo de' Medici, ówczesny mecenas sztuki oraz magnat i władca Florencji, zwany Wawrzyńcem Wspaniałym. Zaprosił 14-letniego Toskańczyka do swojej rezydencji i wprowadził w świat kultury na najwyższym europejskim poziomie. Minęły trzy lata, kiedy na skutek śmierci wielkiego protektora skończyła się dla Michała Anioła opieka na dworze Medyceuszów. Uciekając przed niepokojami politycznymi i represjami, udał się przez Bolonię, Wenecję do Rzymu, gdzie swoim rzeźbiarskim talentem wzbudził podziw u bankiera Jacopo Galii oraz Raffaele Riario – kardynała wielce wpływowego na dworze papieskim. W efekcie artysta podpisał w 1498 r. umowę o treści: „Maestro Michelangelo, rzeźbiarz z Florencji własnoręcznie wykona Pietę z marmuru, to znaczy figurę Matki Boskiej z martwym Chrystusem w ramionach, postaci naturalnej wielkości, za sumę czterystu pięćdziesięciu dukatów w złocie papieskim, które mają zostać ukończone w ciągu roku od rozpoczęcia dzieła [...]. A ja, Iacopo Gallo [bankier, który polecił kardynałowi usługi artysty], obiecuję Najprzewielebniejszemu Monsignore [kardynał Jean Billières de Lagraulas], że wspomniany Michał Anioł ukończy wspomniane dzieło w ciągu jednego roku i że będzie ono piękniejsze niż jakiegokolwiek dzieło z marmuru, które można dziś oglądać w Rzymie, i takie, że żaden mistrz naszych czasów nie będzie w stanie stworzyć lepszego”. Ten intratny kontrakt nie był jedynie glejtem dla artysty. Ów dokument zawierał swoiste proroctwo, co do wartości i sławy dzieła wykonanego najbardziej na świecie utalentowanymi rękoma rzeźbiarza. Istotnie, Pieta Watykańska rozślawiła jej twórcę na całej planecie nie tylko w okresie quattrocenta. Do dziś uważa się, że wcześniej i później nikt nie stworzył wspanialszej rzeźby, niż wykute przez Buonarrotiego, z najszlachetniejszego karraryjskiego marmuru: miłosierdzie, litość, współczucie. Słowo pieta pochodzi z łaciny i oznacza – miłość zgodna z powołaniem.

Poza wielkim talentem, właśnie ogrom takiej miłości oraz głęboka wiara w Boga musiały towarzyszyć 23-letniemu artyście, kiedy przez rok z wielką pasją formował z jednego kamiennego bloku to mistyczne w odbiorze dzieło - Matkę Bożą ukazującą światu martwe ciało Zbawiciela. Kompozycja rzeźbiarska Michała Anioła odbiega od jego innych dynamicznych, ekspresyjnych dzieł; jest wyjątkowa w każdym detalu. Przede wszystkim łączy chrześcijańską, teologiczną głębię wyrazu z refleksyjnym pięknem. Madonna, siedząca na skale przypominającej Golgotę, podtrzymuje prawą ręką leżącego na całunie i fałdach jej sukni Jezusa. Chrystus, oprócz jednego cięcia zadanego włócznią i bardzo nikłych, subtelnym śladów po gwoździach, nie ma żadnych ran na ciele, znaków biczowania, ukoronowania cierniami. Wszystkie one niejako zniknęły. Dlaczego? Może artysta chciał nam uzmysłowić, że człowiek – obojętnie, jak ciężko by grzeszył – nigdy nie zdoła okaleczyć majestatu miłosiernego Boga. Jezus ma piękne rysy twarzy, harmonijnie zbudowane ciało, wydaje się, że nie umarł, lecz tylko zasnął na łonie swej Matki. Ona, jeszcze młoda i piękna kobieta, spod welonu patrzy na swojego Syna wzrokiem pełnym przeogromnego smutku. Nie ma w Maryi rozpacz, nie ma krzyku, łzy nie płyną z Jej oczu. Wielki spokój i przejmująca cisza towarzyszą tej dramatycznej odsłonie. I więcej mówią niż jakiegokolwiek gesty.

Pełna niezmiernego blasku Pieta została umieszczona w jednej z kaplic bazyliki św. Piotra. Obecnie jest chroniona specjalnymi 9 pancernymi szybami, aby nie powtórzył się na niej akt wandalizmu, kiedy to 21 maja 1972 r. niezrównoważony psychicznie austra-

lijski geolog, węgierskiego pochodzenia - Laszlo Toth uszkodził młotkiem rzeźbę, odłamując Madonnie lewe ramię i nos. Przez pół roku perfekcyjnie rekonstruowano ubytki, wzorując się m.in. na bardzo wiernej kopii Pieti, która znajduje się w konstrukcji głównego ołtarza poznańskiego kościoła pw. Matki Bożej Bolesnej.

Pieta, zwana watykańską, otworzyła na oścież drzwi do sławy bardzo młodemu artyście. Po niej stworzył on wiele innych rzeźb, szkiców, obrazów, fresków, poetyckich utworów i architektonicznych dzieł. Większość z nich okazała się pracami wiekopomnymi, jak chociażby wspaniała polichromia w Kaplicy Sykstyńskiej, mierzący ponad 4 m posąg biblijnego Dawida, wykonane w antycznej manierze Tondo Doni, monumentalna kopuła bazyliki św. Piotra w Rzymie. Michał Anioł nie miał życia osobistego; istniał tylko dla sztuki, zaniedbując swój wygląd, higienę, nieliczne korespondencyjne kontakty międzyludzkie. Obraz swej poetyckiej wrażliwej duszy i swoją głęboką wiarę przelewał na papier. Tworzył wzruszające sonety, nawet w sędziwym wieku. W jednym z nich napisał: „Powiedz, Miłości litościwa, czy piękno do którego dążę, jest tym, które oglądam, czy też noszę je w sobie; dokądkolwiek oczy zwrócę, tam oblicze jego, jak rzeźbione widzę”.

Artysta zmarł w roku 1564, tak jak pragnął; oddając duszę Bogu, ciało – ziemi, majątek – krewnym.

Julia



Niedziela Miłosierdzia Bożego

☞ Dzisiaj - w niedzielę

- ◆ Niedziela Miłosierdzia Bożego i początek Tygodnia Miłosierdzia, o g.15.00 nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego,
- ◆ Wymiana tajemnic I spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca Pań i Panów po Mszy św. o g. 7.00
- ◆ składka inwestycyjna w tę niedzielę i w następnym m-cu przeznaczona na nagłośnienie i nowy wzmacniacz, a po Mszach św. składka do puszek na Caritas Archidiecezjalną.

☞ W poniedziałek

- ◆ w Technikum nr 19 przy ul. 28 Czerwca 1956 r. 352/360 jest możliwość oddania krwi od 8.00 do 13.00,

☞ We wtorek

- ◆ Święto Chrztu Polski,
- ◆ Po Mszy św. o g. 17.30 - różaniec w int. małżeństw
- ◆ Msza św. zbiorowa za zmarłych o g. 18.30, potem spotkanie kręgu biblijnego,

☞ W środę

- ◆ Nowenna rano o g. 7.00 z Mszą św. i wieczorem po Mszy o 17.30

☞ W czwartek

- ◆ szesnasty dzień miesiąca, Msza św. w int. Ojczyzny i Nieustającego Różańca o g. 7.00
- ◆ adoracja od g. 7.30 do 17.30 o postawę miłosierdzia

☞ W piątek

- ◆ o g. 16.30 nabożeństwo poświęcenia dewocjonaliów dzieciom, które przygotowują się do I Komunii ze szkoły „Uni terra”
- ◆ spotkanie Akcji Katolickiej po Mszy o g. 18.30

☞ W sobotę

- ◆ o g. 18.00 wystawienie NS i okazja do spowiedzi św.

☞ W przyszłą niedzielę

- ◆ Niedziela Biblijna, rozpoczyna się Tydzień Biblijny, jest to Narodowy dzień czytania Pisma św.
- ◆ Zbiórka ofiar na Syrię w ramach akcji „Rodzina - rodzinie”

☞ Pozostałe ogłoszenia

- ◆ W tym tygodniu modlimy się za mieszkańców ulic: Śliwkowej, Świerkowej, Św. Szczepana,
- ◆ Młodzież z klasy 8 szkoły podstawowej, przygotowującą się do sakramentu bierzmowania zapraszamy na spotkanie we wtorek 14 kwietnia o g. 19:15 w salce w domu katechetycznym, natomiast mło-

dzień z klasy 7 zapraszamy na spotkanie w środę 15 kwietnia o g. 19:15 też w salce w domu katechetycznym,

- ◆ WŻR Pań w m-cu kwietniu zaprasza na różaniec w poniedziałki, czwartki i piątki na g. 18.00 w int. pokoju na świecie.
- ◆ Msza Św. dziękczynna za Darczyńców, którzy włączyli się w akcje „Serduszko” i „Tytka Charytatywna” będzie odprawiona w niedzielę 26.04. o g. 10.00
- ◆ Katecheza dla dzieci, które przygotowują się do I Komunii św. „O Kościele i Eucharystii” rozpocznie się w kościele zawsze o g. 16.45: SP 79 w poniedziałek 13.04, SP 21 we wtorek 14.04 i SP 84 w środę 15.04,
- ◆ Na stoliku pod chórem wyłożone są koperty na Daninę Diecezjalną. Prosimy o coroczne wypełnienie tego obowiązku.
- ◆ Grupa Neokatechumenalna zaprasza na katechezy w poniedziałki i czwartki po Mszy św. wieczornej o 19.10 do domu katechetycznego.



Biuro Parafialne czynne:

W poniedziałki, środy w godz. 15.00 – 18.00
oraz we wtorki, czwartki i piątki 9.00 – 12.00
tel. 61 830 17 85

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

- ☞ Aleksander Urbaniak, l. 75, Poznań, ul. Jarzębowa, zm. 20.03.
- ☞ Czesław Brocki, l. 90, Poznań, ul. Czeremchowa, zm. 01.04.
- ☞ Roman Bździał, l. 66, Poznań, ul. Czechosłowacka, zm. 02.04.
- ☞ Teresa Czerwińska, l. 93, Poznań, ul. Konarowa, zm. 06.04.
- ☞ Maciej Ćwierzyk, l. 81, Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 r., zm. 03.04.
- ☞ Halina Łuczak, l. 93, Poznań, ul. Brzozowa, zm. 04.04.

SAKRAMENT CHORYCH

W razie nagłej potrzeby udzielenia sakramentu chorych do dyżurnego kapłana: **453 437 369**

Usługi Instalacyjne

naprawy: kuchenki gazowe, pralki, zmywarki
Wymiana: WC, baterii, awarie kanalizacji
Sprawdzanie szczelności gazowej
Tel. 601 797 435

Nie ma Go tu, bo zmarłych wstał Mt 28,6



JEST NADZIEJA!

NIE WIERZYSZ? Przyjdź, posłuchaj

**PONIEDZIAŁKI, CZWARTKI
W KWIETNIU, GODZ. 19:10**

Zapraszają ks. Proboszcz
i Katechiści Drogi Neokatechumenalnej

**DOM
KATECHETYCZNY
SALKA 2**



**Zabiegi pielęgnacyjno-lecznicze dla stóp.
Zapraszamy do kontaktu szczególnie Seniorów**

602 333 286

**HOTEL
TOPAZ**
POZNAŃ CENTRUM
Restauracja

Organizujemy przyjęcia
komunijne, spotkania
rodzinne oraz imprezy
okolicznościowe
w przytulnej atmosferze
i z wysmienitą kuchnią.

Zadbamy o każdy detal,
aby Twoje wydarzenie
było niezapomniane.

Skontaktuj się z nami
i zarezerwuj termin
już dziś!



ul. Przemysłowa 34 A, 61-579 Poznań
tel.: (61) 833 39 04, tel.: 507 121 800
e-mail: biuro@hotel-topaz.pl



MEDAR OPTYK
Łozowa 94, Poznań

tel. 61 832 42 35

OKULISTA

149 zł

KOMPETNE OKULARY DLA SENIORÓW*



Poznań: Łozowa 94 Strzelecka 46 Dąbrowskiego 44 Galeria MM
Komorniki: Poznańska 112

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie
z instrukcją używania lub etykietą.



WIELE USŁUG - JEDEN WYKONAWCA

Interwencje i remonty · Poznań i okolice
Krótkie terminy · Profesjonalna realizacja
Możliwość płatności kartą

- usługi ogólnobudowlane
- wykończenia wnętrz
- remonty
- prace instalacyjne i biały montaż
- usuwanie awarii i usterek
- montaż mebli i wieszanie półek
- naprawy hydrauliczne i elektryczne
- montaż sprzętu AGD
- regulacja drzwi i okien
- renowacja balkonów i tarasów
- prace ogrodowe
- i wiele więcej



Zadzwoń: 600 600 605! Ta usługa jest na pięć!